



**Danuta Siedzikówna**  
**ps. „Inka”**  
**1928-1946**

# Danuta Siedzikówna ps. „Inka”

## OJCZYŻNA ODDAJE CZEŚĆ BOHATERCE

**28 sierpnia 2016 r.**

**Uroczystości pogrzebowe  
na cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku**

Urodziła się 3 września 1928 r. we wsi Guszczewina na skraju Puszczy Białowieskiej w rodzinie o żywych tradycjach patriotycznych. Wraz z ojcem Wacławem i matką Eugenią z Tymińskich oraz rodzeństwem mieszkała w leśniczówce Olchówka koło Narewki.

W grudniu 1943 r. wstąpiła do Armii Krajowej. W czerwcu 1945 r. dołączyła do 5. Wileńskiej Brygady mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. Została sanitariuszką, przyjmując pseudonim „Inka”.

W szeregach szwadronu Zdzisława Badochy „Żelaznego” Danuta Siedzikówna uczestniczyła w brawurowych akcjach na Pomorzu przeciwko NKWD, UB i ich konfidentom. Ostatnią misją „Inki” była podróż do Gdańska po materiały medyczne dla oddziału. Zatrzymała się w jednym z lokali konspiracyjnych w Gdańsku-Wrzeszczu. Dom obserwowali funkcjonariusze UB, którzy nad ranem 20 lipca 1946 roku aresztowali „Inkę”. Po ciężkim śledztwie 3 sierpnia 1946 roku została skazana przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku na karę śmierci. Drastyczny wyrok był zemstą komunistycznych oprawców na sanitariuszce znienawidzonej przez nich Brygady majora „Łupaszki”.

„Inka” odmówiła podpisania prośby do Bolesława Bieruta o łaskę. Rano 28 sierpnia 1946 roku stanęła przed plutonem egzekucyjnym. Zginęła razem z Feliksem Selmanowiczem „Zagończykiem”, jednym z najdzielniejszych żołnierzy „Łupaszki”. Nie pozwolili sobie zawiązać oczu, przed śmiercią wzniesli okrzyk: „Niech żyje Polska!”. „Inka” dodała jeszcze: „Niech żyje »Łupaszko«!”.

Utajnione przez UB miejsce pogrzebania bohaterów odnalazła we wrześniu 2014 roku na cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku ekipa prof. Krzysztofa Szwagrzyka.

W 1991 roku Sąd Wojewódzki w Gdańsku unieważnił wyrok śmierci na „Ince”, uznając, że Danuta Siedzikówna działała na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego.

W więziennym grypsie „Inki” znalazły się słowa, które zna dziś cała Polska i za które pokochała młodzieńką sanitariuszkę:

”

*Powiedzcie mojej babci,  
że zachowałam się, jak trzeba.*



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

**Nasz Dziennik**  
VERSKTIE - SLENOOR